**Media społecznościowe: między wolnością a odpowiedzialnością**

**Wpływ mediów społecznościowych na życie społeczne i potrzeba ich regulacji coraz częściej pojawiają się w debacie publicznej. Jednak, jak uważa prof. Igor Borkowski, medioznawca z Uniwersytetu SWPS, w dyskusjach na te tematy zbyt często koncentrujemy się na poszukiwaniu rozwiązań systemowych, pomijając rolę osobistego zaangażowania każdej i każdego z nas. Czy jest granica internetowej wolności? Jak znaleźć równowagę między dostępnością a odpowiedzialnością? Na te i inne pytania odpowiedzi poszukają eksperci z Uniwersytetu SWPS podczas dyskusji pt. „Czy regulować dostęp do mediów społecznościowych?”, która odbędzie się 11 lipca w ramach Festiwalu Góry Literatury – wydarzenia, którego partnerem jest Uniwersytet SWPS.**

W ostatnich latach rola mediów społecznościowych zmieniła się diametralnie. Jaką funkcję pełnią dziś i jak ewoluowało ich znaczenie?

– Zaczynaliśmy, jako społeczeństwa, od platform, które dawały możliwość powrotu do przeszłości: odnajdywania znajomych ze szkoły, reaktywowania dawnych relacji, odświeżania kontaktów i znajomości. Doszliśmy do punktu, w którym media zwane społecznościowymi przede wszystkim imitują budowanie i podtrzymywanie relacji, a część z nich, platform komunikacji o charakterze jednokierunkowym, nie tylko imituje budowanie relacji, ale też tworzenie społeczności – mówi prof. Igor Borkowski, medioznawca, dziekan Wydziału Prawa i Komunikacji Społecznej we Wrocławiu Uniwersytetu SWPS.

Dziś media społecznościowe są znacznie bardziej złożonym zjawiskiem, niż z czasów początku istnienia pierwszych platform. To miejsca, gdzie rozgrywają się debaty polityczne, rodzą się ruchy społeczne, a także gdzie każdy z nas może w kilka sekund stać się nadawcą informacji, opinii czy fake newsa, często bez ujawniania tożsamości. Daje to niemal nieograniczoną wolność słowa, która jednak nie zawsze idzie w parze z odpowiedzialnością. Na platformach społecznościowych nie brakuje dezinformacji, ekstremizmu czy hejtu, a przecież każdy post czy komentarz niesie konsekwencje, które często wykraczają daleko poza prywatne ekrany naszych smartfonów. Czy rzeczywiście tak jest?

– Jak każde działanie publiczne wypowiedź w sieci podlega ocenie prawnej, w tym odpowiedzialności karnej. Problem pojawia się, gdy mówimy o nierozstrzygniętej kwestii statusu części wypowiedzi – głos w debacie, wypowiedź dziennikarska, co za tym idzie traktowaniu mediów społecznościowych i w ogóle komunikacji sieciowej jako działań publicznych, a nie prywatnych. Istotny jest także problem weryfikacji i skali działań jej dotyczących. Rozwiązania prawne to jedno, a działania edukacyjne, a tym przede wszystkim chcemy się jednak zajmować, to pole do znacznie szerszej aktywności systemu oświaty, polityk publicznych, także świata nauki – twierdzi prof. Igor Borkowski.

Dostęp do mediów społecznościowych jest powszechny i łatwy – wystarczy urządzenie z dostępem do internetu. Choć w Polsce obowiązują formalne granice wiekowe – teoretycznie media społecznościowe dostępne są od 16. roku życia (w zgodzie z RODO), to rzeczywistość znacząco odbiega od zapisów prawa. Z danych Instytutu Cyfrowego Obywatelstwa wynika, że aż 58 proc. dzieci w wieku 7–12 lat aktywnie korzysta z co najmniej jednej platformy społecznościowej[[1]](#footnote-0). Niektóre państwa próbują przeciwdziałać temu zjawisku poprzez wprowadzenie formalnych zakazów – jak Australia, która objęła dzieci poniżej 16. roku życia zakazem korzystania z social mediów. Rodzi się jednak pytanie: czy to właściwy kierunek?

– Zakaz korzystania czy progu dostępu jest dyskusyjny z dwóch powodów: zakaz sam w sobie budzi ekscytację, zakazany owoc zawsze smakuje lepiej, a tajemnica jest tym, co bardzo chcielibyśmy rozwikłać lub podejrzeć. Druga kwestia to możliwość egzekwowania skuteczności zakazu. Bardzo trudno byłoby uznać, że znajdą się narzędzia, by skutecznie takie regulacje (zakazy) wprowadzać i egzekwować w państwie o charakterze otwartym, a nie totalitarnym. To jest zarówno kwestia big-techów i ich uregulowań, chęci współpracy ze strony wielkich koncernów i marek, ich narracji, jak też realnej świadomości problemu, rachunku zysków i strat, ale także kwestia świadomości rodziców i opiekunów. Bardzo obrazowe jest stwierdzenie, że sinusoida korzystania z mediów cyfrowych przez najmłodszych podobna jest do leżącego wielbłąda, i to dwugarbnego – gwałtownie wzrasta o poranku, spada, gdy dzieci są w szkole, i to spada radykalnie, a następnie wzrasta popołudniem i wieczorem. Czyja jest więc tu odpowiedzialność? – mówi medioznawca.

Z jednej strony social media tworzą przestrzeń dla kreatywności, samoekspresji i budowania społeczności ponad granicami geograficznymi, z drugiej – stają się źródłem manipulacji i uzależnień, pogłębiają podziały i wystawiają na próbę nasze zdolności krytycznego myślenia. Czy media społecznościowe przynoszą dziś więcej szkody czy pożytku? Zdaniem prof. Igora Borkowskiego trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie.

– Dla części badanych[[2]](#footnote-1),[[3]](#footnote-2), media społecznościowe to lek na samotność i szansa na nawiązanie relacji – nie można tego kwestionować ani kwitować stwierdzeniem, że im się tylko tak wydaje, bo gdyby wyszli na podwórko, nawiązaliby szybko kontakty z rówieśnikami. Jedni tak, drudzy nie, a trzeci jeszcze z wielu powodów albo nie wyszliby na podwórko, albo wychodząc, nie spotkaliby w pobliżu rówieśników, bo ich po prostu w ich pokoleniu jest mało i są rozproszeni. Nie lekceważyłbym treningu odporności na dezinformację, także uczenia się nawiązywania i podtrzymywania relacji. To wymaga wsparcia. Takie działania – świadomie udzielane przez dorosłych, najbliższych – naprawdę mają sens, są skuteczne i pożyteczne. W debacie o szkodliwości czy o potrzebie regulacji i ograniczeń zbyt często staramy się społecznie szukać tych rozwiązań daleko, systemowo, poza sobą, na zewnątrz, a w pewnym co najmniej stopniu to rola każdej i każdego z nas, tych dorosłych i bardziej doświadczonych, by nie abdykować z roli wychowawców, edukatorów, wreszcie też partnerów komunikacji społecznej – mówi prof. Igor Borkowski.

**Debata o przyszłości mediów społecznościowych**

11 lipca o godz. 18:30, w klimatycznych wnętrzach Zamku Sarny w Ścinawce Górnej spotkają się eksperci z Uniwersytetu SWPS, by wspólnie poszukać odpowiedzi na pytanie – czy regulować dostęp do mediów społecznościowych?. W debacie udział wezmą dr Katarzyna Bąkowicz, dr hab. Adam Bodnar, prof. USWPS, Magdalena Dziewguć i prof. Adam Leszczyński, a dyskusję poprowadzi prof. Igor Borkowski. Słowo wstępne wygłosi Piotr Voelkel, założyciel Uniwersytetu SWPS oraz Grupy Kapitałowej VOX i Fundacji Voelkel, mecenas projektów kulturalnych i edukacyjnych oraz działacz społeczny. Wydarzenie jest częścią 11. edycji Festiwalu Góry Literatury, który w tym roku odbywa się pod hasłem „Manipulacja, dezinformacja, hejt”. Partnerem wydarzenia jest Uniwersytet SWPS.

Więcej informacji oraz program wydarzenia znajduje się na stronie/ <https://fundacjaolgitokarczuk.org/aktualnosci/festiwal-gory-literatury-2025-program/>

**\*\*\*\***

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi prowadzonymi na najwyższym poziomie. Uczelnia kształci blisko 17 tysięcy studentek i studentów w tym ponad tysiąc z zagranicy oraz ponad 4 tys. słuchaczek i słuchaczy studiów podyplomowych na blisko 50 kierunkach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych i ok. 200 kierunkach studiów podyplomowych. Uniwersytet oferuje programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa, nowych technologii oraz grafiki i wzornictwa, a także edukację w postaci szkoleń i krótkich kursów akademickich. Uczelnia dba o wysoką wartość akademicką naszych programów oraz ich dostosowanie do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Kampusy Uniwersytetu SWPS znajdują się w sześciu miastach: Warszawie (siedziba), Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu, Katowicach i w Krakowie.

Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego w siedmiu dyscyplinach: psychologia, nauki o kulturze i religii, literaturoznawstwo, nauki prawne, nauki socjologiczne, nauki o polityce i administracji, sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Na Uniwersytecie SWPS funkcjonuje pięć instytutów naukowych, które zajmują się organizacją i koordynacją działalności naukowej pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych uczelni w poszczególnych dyscyplinach: Instytut Psychologii, Instytut Nauk Humanistycznych, Instytut Nauk Społecznych, Instytut Prawa oraz Instytut Projektowania. W uczelni działa blisko 30 centrów badawczych oraz ponad 120 kół naukowych.

Uniwersytet SWPS należy do sojuszu European Reform University Alliance (ERUA). Jest to sojusz uczelni zawarty w ramach Inicjatywy Uniwersytetów Europejskich, powołanej i finansowanej przez Komisję Europejską.

1. Bigaj, M., Ciesiołkiewicz, K., Mikulski, K., Miotk, A., Przewłocka, J., Rosa, M., Załęska, A. (2025). Internet dzieci. Raport z monitoringu obecności dzieci i młodzieży w internecie. Warszawa: Fundacja „Instytut Cyfrowego Obywatelstwa” oraz Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. [↑](#footnote-ref-0)
2. Franco M., Przyjaźń w czasach samotności (2023), Wydawnictwo Filia. [↑](#footnote-ref-1)
3. Internet i media społecznościowe zdaniem młodych ludzi – raport końcowy (2025). Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. [↑](#footnote-ref-2)